

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

B. CompLEX

KRZYSZTOF SCHEURING

65-001 Zielona Góra, ul. Kokosowa 71/6
tel/fax (0 68) 324 63 24 NIP 929-001-57-00

Zielona Góra 17.03.09 r.

OPINIA PRAWNA W PRZEDMIOCIE STATUSU PRAWNEGO EGZAMINATORA KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW I KIEROWCÓW W ŚWIELE ART. 113 UST 1 PKT 5 USTAWY PRAWO O RUCHU DROGOWYM

Pismem z dnia z dnia 21.01.2009 r. Stowarzyszenie Egzaminatorów Kandydatów na Kierowców i Kierowców zleciło dokonanie prawnej analizy sytuacji prawnej egzaminatorów kandydatów na kierowców i kierowców w aspekcie stosowanych przez Urzędy Marszałkowskie praktyk w zakresie skreślania z listy egzaminatorów lub kierowania na egzamin kontrolny.

Status prawny egzaminatora określają, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t. jedn. Dz. U. z dnia 2 czerwca 2005 r., Nr. 108, poz. 908, z późn. zm.), dwa zasadnicze elementy. Z jednej strony egzaminator podlega obligatoryjnemu wpisowi do ewidencji egzaminatorów. O tych kwestiach decydują przepisy prawa materialnego, a w szczególności art. 111 i art. 110a Prawa o ruchu drogowym. W świetle art. 111 ust. 1 powołanej wyżej ustawy wpisanie bądź odmowa wpisania określonej osoby do ewidencji egzaminatorów niewątpliwie zawiera element rozstrzygnięcia. Marszałek województwa, jako organ upoważniony i zobowiązany do prowadzenia takiej listy, musi przesądzić, czy kandydat na egzaminatora spełnia wszystkie ustawowe przesłanki, o których mowa w art. 110 ust. 1 pkt 1-9 cytowanej ustawy. I tak w świetle tych przepisów, według redakcji obowiązującej w dacie wydania zaskarżonej decyzji, egzaminatorem może być osoba, która:

- 1) jest obywatelem polskim,
- 2) posiada wykształcenie wyższe,
- 3) posiada prawo jazdy kategorii B przez okres co najmniej 6 lat oraz uprawnienie do kierowania pojazdami rodzaju objętego egzaminowaniem przez okres co najmniej 1 roku,

4) potwierdziła wymagany stan zdrowia i predyspozycje psychiczne odpowiednim orzeczeniem,

5) nie była karana wyrokiem sądu lub orzeczeniem kolegium do spraw wykroczeń za przestępstwo lub wykroczenie przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym,

6) ukończyła kurs kwalifikacyjny w jednostce upoważnionej przez Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej,

7) uczestniczyła w 7 egzaminach państwowych w charakterze obserwatora oraz przeprowadziła co najmniej 3 takie egzaminy pod kierunkiem egzaminatora wyznaczonego przez dyrektora wojewódzkiego ośrodka ruchu drogowego i uzyskała pozytywną opinię,

8) zdała egzamin przed komisją weryfikacyjną powołaną przez:

a) Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej - w zakresie sprawdzania kwalifikacji na wszystkie kategorie prawa jazdy, z wyjątkiem kategorii T,

b) wojewodę - w zakresie sprawdzania kwalifikacji na prawo jazdy kategorii T lub pozwolenie do kierowania tramwajem,

9) daje rękojmię należytego wykonywania swoich obowiązków.

Wpisu dokonuje się w formie decyzji administracyjnej. Za materiały decyzyjną wpisu do ewidencji egzaminatorów, dokonywanego w trybie art. 111 Prawa o ruchu drogowym, przemawiają wynikające stąd dla egzaminatora prawa i obowiązki. Kwestie te normuje obecnie przepis art. 110a Prawa o ruchu drogowym. I tak egzaminator zobowiązany jest do:

1) rzetelnego i bezstronnego wykonywania powierzonych zadań,

2) rozwijania wiedzy zawodowej i podnoszenia kwalifikacji,

3) godnego zachowania w czasie wykonywania obowiązków.

Wpis na listę nie jest jednak jedynym kryterium określającym status i pozycję prawną egzaminatora. Z drugiej bowiem strony pozycję tę wyznacza umowa o pracę zawarta z odpowiednim Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego (por. art. 110a ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym). Egzaminator jest więc pracownikiem i z tego tytułu podlega takiej samej ochronie przez przepisy prawa pracy, jaką kodeks pracy przyznaje wszystkim osobą świadczącym pracę w jakiejkolwiek formie i na jakiejkolwiek podstawie prawnej.

Przechodząc do meritum niniejszej opinii poddać należy analizie obowiązujące regulacje w zakresie skreślenia egzaminatora z listy oraz konsekwencje jakie powyższa czynność może wywołać dla ustalonego powyżej statusu takiej osoby.

Zgodnie z treścią art. 113 ustawy Prawo o ruchu drogowym Marszałek województwa skreśla egzaminatora z ewidencji, jeżeli:

1) nie spełnia warunków określonych w art. 110 ust. 1 pkt 2-9;

- 2) nie odbył okresowego szkolenia;
- 3) nie przedstawił orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdem lub orzeczenia psychologicznego o braku przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem;
- 4) nie zdał egzaminu, o którym mowa w art. 110 ust. 1 pkt 8, w wyznaczonym terminie;
- 5) naruszył zasady egzaminowania.

W związku z powyższym należy ustalić czy egzaminatorowi przysługuje możliwość odwołania się od skreślenia z listy do sądu. Z obowiązującą w systemie naszego prawa zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości integralnie wiąże się bowiem zasada powszechnego dostępu jednostki do sądów. Zasada ta wynika zarówno z art. 10 uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10.12.1948 r., jak i z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) stanowiącego, że "Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadność każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej". Podobne brzmienie ma art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), stwierdzający, że wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami. Także według art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszenia wolności lub praw. Poza tym pod żadnym pozorem sądy nie mogą odmawiać sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Sprawa, w której zachodzi droga sądowa, musi być rozstrzygnięta merytorycznie w sensie pozytywnym lub negatywnym, lub stosownie do okoliczności w sensie formalnym. Zasada dostępu do sądów była wielokrotnie rozważana w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Stosownie do orzeczenia Trybunału z 7.1.1992 r., K 8/91 (OTK 1992, cz. I, poz. 5; zamieszczonego w zbiorze: Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (1986-1993), pod red. K. Działochy, S. Paweli, t. II, Warszawa 1996, s. 776 i nast.): "Jednym z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwienia im obrony ich interesów przed niezawisłym organem, kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem. W konsekwencji prawo do wymiaru sprawiedliwości przez sąd zajmuje tak ważne miejsce, że jakakolwiek wykładnia ścieśniająca art. 1 Konstytucji (z 1989 r.) nie odpowiadałaby ani celowi, ani charakterowi ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo jednostki do rzetelnego i publicznego

procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa o charakterze administracyjnym, cywilnym, a także do postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne, wynika z zasady zawartej w art. 1 Konstytucji, iż Polska jest państwem prawnym. Za taką wykładnią art. 1 Konstytucji przemawia także art. 56 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, iż: "wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne i sądy szczególne". Przepis ten udostępnia obywatelowi szeroką drogę do wymiaru sprawiedliwości. [...]".

W tym aspekcie stwierdzić należy, iż wykreślenie następuje drodze decyzji administracyjnej. Nie ulega wątpliwości, że decyzję taką egzaminator może zaskarżyć w trybie przepisów obowiązujących w sferze postępowania administracyjnego do właściwego Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a następnie także do Sądu administracyjnego. W orzecznictwie sądów administracyjnych kwestia przyznania egzaminatorowi statusu strony w tego typu sprawach nie budzi jakichkolwiek kontrowersji (por. np. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 5 sierpnia 2005 r., w sprawie VI SA/Wa 306/05). Sama droga sądowa zatem istnieje. Można natomiast snuć rozważania co do jej efektywności.

W kontekście naszych rozważań szczególnej uwagi wymaga przesłanka opisana w art. 113 ust. pkt 5 ustawy „naruszenie zasad egzaminowania”. W literaturze podkreśla się, że literalne brzmienie tego przepisu wskazuje, że do skreślenia wymagane jest - ze względu na użycie liczby mnogiej - naruszenie co najmniej dwóch zasad. Wyprowadzenie z pluralistycznego użycia tego wyrazu aż tak daleko idącego wniosku jest nieuzasadnione. Trafnie bowiem zauważył Sąd Najwyższy, że "Samo użycie w treści normy prawnej liczby mnogiej dla określenia przedmiotu bezpośredniej ochrony, przedmiotu czynności sprawczej lub środka służącego do popełnienia przestępstwa nie oznacza, że ustawa używa jej w znaczeniu zwrotu: "co najmniej dwa" (uch. SN z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 26/01, OSNKW 2002, nr 1-2, poz. 4). Przyjęcie innego założenia prowadziłoby *ad absurdum*, gdyż nawet bardzo poważne naruszenie jednej zasady, np. wpisanie nieprawdziwych danych w protokole egzaminu, będące przecież przestępstwem z art. 271 § 1 k.k., nie dawałoby podstawy do skreślenia egzaminatora z ewidencji, a uzasadniałoby to naruszenie dwóch zasad mało istotnych, np. niepewnienie się o zrozumieniu przez egzaminowanego zasad przeprowadzania egzaminu oraz zlecenie wykonania jednego zadania egzaminacyjnego na placu manewrowym niezgodnie z wymaganą kolejnością. Wystarczające jest zatem naruszenie pojedyncze, ale musi mieć ono znamiona naruszenia „poważnego” i „ciężkiego”. I tu powstaje bardzo istotny problem. W zasadzie poza sytuacjami, gdy decyzja o skreśleniu z

ewidencji egzaminatorów, wydana jest w trybie art. 113 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 110 ust. 1 pkt 5 ustawy - Prawo o ruchu drogowym, a tym samym nie jest decyzją podjętą w ramach uznania administracyjnego, a tzw. Decyzją związaną (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 listopada 2005 r., w sprawie VI SA/Wa 1447/05), użyte w art. 113 ust. 1 pkt 5 sformułowanie, że egzaminator „naruszył zasady egzaminowania” jest pojęciem ogólnym i wielce nieprecyzyjnym, dającym podstawy do nieograniczonego, można wręcz powiedzieć arbitralnego działania organu koncesyjnego. W literaturze podnosi się, że nie może tu chodzić o naruszenie jakiejkolwiek zasady - na co wskazuje wykładnia językowa - ale takiej, której naruszenie ma istotny wpływ na wynik egzaminu. Skreślenie z ewidencji jest dolegliwą sankcją i musi ona pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi naruszenia (por. Komentarz do art. 113 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.05.108.908), [w:] R.A. Stefański, Prawo o ruchu drogowym, Warszawa 2008). Wątpliwości co do możliwej swobody interpretacyjnej przedmiotowej kwestii nie rozwiewa także regulacja zawarta w przepisach rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 13 czerwca 2001 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów (Dz. U. Nr 70, poz. 731), zastąpione następnie rozporządzeniem Ministra Infrastruktury w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów z dnia 14 grudnia 2001 r. (Dz.U. Nr 150, poz. 1681), a w końcu rozporządzeniem Ministra Infrastruktury w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów z dnia 27 października 2005 r. (Dz.U. Nr 217, poz. 1834), wydanych na podstawie art. 115 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, gdzie pojęcie "naruszenie zasad egzaminowania" określono jako „przede wszystkim” „brak obiektywizmu i bezstronności, mające bezpośredni wpływ na wynik egzaminu, uchybienie godności tej instytucji, niedopełnienie podstawowych czynności formalnych przed rozpoczęciem egzaminu”. (por. Komentarz do art. 113 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.97.98.602), [w:] W. Kotowski, Ustawa Prawo o ruchu drogowym. Komentarz praktyczny, Dom Wydawniczy ABC, 2002). W dalszym ciągu mamy tu do czynienia ze zwrotami niedookreślonymi, których zakres pojęciowy dawać może organowi podejmującemu decyzję o skreśleniu z listy bardzo szerokie „pole manewru”, pozwalając na zbyt dowolną interpretację samego naruszenia. O tym, że kwestia „naruszenie zasad egzaminowania” prowadzić może do rzeczywistego nadużycia pozycji organu koncesyjnego świadczyć może choćby sprawa w której skreślenie z listy oparto na zarzucie niedotrzymania

przez egzaminatora czasu przeprowadzania praktycznych egzaminów państwowych na prawo jazdy kategorii B, widząc w tym naruszeniu uchybienie „jednej z podstawowych zasad przeprowadzania egzaminu na prawo jazdy” (stan sprawy opisany jest szczegółowo w uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 maja 2006 r., w sprawie VI SA/Wa 357/06). W powołanej sprawie sąd administracyjny stwierdził, że organy orzekające w sprawie „nie dokonały dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego, czym naruszyły zasadę prawdy obiektywnej wyrażoną w art. 7 k.p.a., niewłaściwie zebrały i rozpatrzyły materiał dowodowy, naruszając art. 77 k.p.a., zbyt pośpiesznie uznały za udowodnione istotne dla sprawy okoliczności, naruszając tym samym wyrażoną w art. 80 k.p.a. zasadę swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji wydały zaskarżoną decyzję bez właściwego uzasadnienia faktycznego i prawnego, tj. z naruszeniem art. 107 § 3 k.p.a.”, a następnie nie wypowiadając się co do treści samego naruszenia skonkludował jednak co do zasady: „Gdyby nawet naruszenie przez egzaminatora czasu egzaminowania miało miejsce, to nie można traktować jednokrotnego przekroczenia jako rażącego naruszenia prawa; nie można też traktować jednostkowego przypadku jako naruszenia jednej z podstawowych zasad przeprowadzania egzaminu na prawo jazdy. Jest to przyczyna wkroczenia organów nadzoru w ramach wojewódzkiego ośrodka ruchu drogowego, nie zaś powód do bezwzględnego pozbawienia uprawnień egzaminatora.”

Reasumując stwierdzić należy, iż w sferze administracyjnej egzaminatorowi przysługuje wprawdzie możliwość wzruszenia decyzji w przedmiocie skreślenia z listy, aczkolwiek jest ona obwarowana koniecznością naruszenia przez organ koncesyjny przepisów k.p.a.. Nie wystarczy tu zatem samo przeświadczenie o niesłuszności decyzji o wykreśleniu i nienależytym zastosowaniu zakresu terminu „naruszenie zasad egzaminowania” (chybże będziemy mieli w tym przypadku do czynienia z rażącym przekroczeniem dopuszczalnej treści znaczeniowej tej dystynkcji pojęciowej). Co do zasady nie jest więc to ochrona pełna i całkowicie komplementarna.

W związku z przedstawionym powyżej dualizmem w zakresie statusu prawnego egzaminatora postawić w tym należałoby pytanie jak takie wykreślenie wpływa na pozycję prawną egzaminatora w sferze stosunku pracy, a konkretnie czy pociągać może ona za sobą rozwiązanie umowy o pracę na zasadzie art. 52 § 1 Kodeksu pracy. Zgodnie z powołanym przepisem pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie:

- 1) ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych,

- 2) popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem,
- 3) zawinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.

W interesującym nas przypadku chodzić będzie o treść ostatniej z trzech wyżej wymienionych przesłanek, czyli zawinioną utratę uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Przez termin "uprawnienie" do wykonywania pracy należy rozumieć prawo w znaczeniu podmiotowym, wynikające bądź z decyzji organu, bądź wprost z przepisów ustawy. Takim uprawnieniem jest właśnie prawo do przeprowadzania egzaminów na prawo jazdy, stanowiące pochodną wpisu na listę egzaminatorów. Jak podkreśla się w orzecznictwie, utrata uprawnień koniecznych do wykonywania zawodu może być samoistną podstawą do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, jeśli pracownik zostanie pozbawiony tych uprawnień z własnej winy mocą orzeczenia sądu lub decyzji kompetentnego organu. Jak się podkreśla w orzecznictwie SN, o pozbawieniu uprawnień decyduje nie sam czyn zawiniony przez pracownika, lecz stwierdzenie jego skutków w sferze uprawnień zawodowych (por. wyr. SN z 26.10.1984 r., I PRN 142/84, OSN 1985/7/99). W zasadzie więc ostateczna decyzja o skreśleniu danej osoby z listy egzaminatorów spełnia te warunki i powoduje że sąd oddali powództwo o przywrócenie do pracy.

W związku z przedstawionym stanem prawnym postulować należałoby dwa rozwiązania. Po pierwsze: upodmiotowienie przedstawicieli samorządu zawodowego egzaminatorów w zakresie procesu podejmowania decyzji w przedmiocie skreślenia egzaminatora z listy w oparciu o art. 113 ust. 1 pkt 5.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż egzaminatorów, z całą pewnością, można potraktować jako odrębną grupę zawodową. Jeśli porównamy zakres pojęciowy przyjętych w literaturze definicji terminu „zawód”, pojmowanego jako „wykonywanie zespołów czynności społecznie użytecznych, wyodrębnionych na skutek podziału pracy, wymagających od pracownika odpowiedniej wiedzy i umiejętności, a także cech psychofizycznych, warunkujących wykonanie zadań zawodowych powtarzanych systematycznie i będących źródłem utrzymania pracownika.” (por. T.W. Nowacji, *Leksykon Pedagogiki pracy*, Radom 2004, s. 287), czy też jako „określoną społeczno-ekonomicznie i uwarunkowaną historycznie w społecznym podziale pracy formę specyficznego, konkretnego działania przez pracę”, wymagającą „posiadania określonej wiedzy, zdolności i przygotowania, co zostaje osiągnięte w określonym czasowo procesie szkolenia zawodowego w teorii i praktyce” (por. W. Hoehn,

Pojęcie zawodu, *Pedagogika Pracy*, 1994, nr 22, s. 218; por. też definicję proponowaną przez: S.M. Kwiatkowski, I. Wodniak, *Projektowanie krajowych standardów kwalifikacji zawodowych w Polsce*, *Edukacja*, 2003, nr 3, s. 7), a także charakteryzującą się trwałością wykonywanych czynności (por. J. Szczepański, *Zawód, kwalifikacje*, (w:), *Socjologia zawodów*, Warszawa 1975, s. 114, który pisze w tym kontekście o czynnościach „wykonywanych przez pracownika systematycznie” i „stanowiących podstawę ekonomiczną bytu i pozycji społecznej pracownika”) to z całą pewnością można przyjąć, że warunki objęte omawianą dystynkcją pojęciową są w odniesieniu do egzaminatorów spełnione. Zakres działalności w zakresie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdem ukształtowana została w procesie historycznym datującym się od lat dwudziestych poprzedniego stulecia (por. R. Uździcki, *Kształcenie, doksztalcenie i doskonalenie egzaminatorów*. Warszawa-Radom, 2007, s. 44 i nast.). W obowiązującym od 1997 r. Prawie o ruchu drogowym określono szczegółowe obowiązki oraz zasady działania osób egzaminujących kandydatów na kierowców. Zapisy ww. ustawy uzupełnione zostały licznymi aktami wykonawczymi kreującymi status egzaminatora (por. np. przepisy rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 13 czerwca 2001 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów – Dz. U., Nr 70, poz. 731, czy rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 27 października 2005 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów – Dz. U., Nr 217, poz. 1834). W ujęciu ww. przepisów egzaminator winien spełniać szereg szczegółowych kryteriów, właściwych tylko dla świadczenia tej, szczególnego rodzaju, działalności. Jest to jednocześnie działalność wykonywana systematycznie, w sposób ciągły i stanowi, na ogół, podstawę aktywności (a także bytu ekonomicznego) osoby świadczącej omawiane czynności. Nadto wykonywany jest on w oparciu o sformalizowaną podstawę, jaką jest umowa wiążąca egzaminatora z właściwym Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego. Powyższe dotyczy ujęcia omawianej dystynkcji pojęciowej w znaczeniu materialnym. Natomiast w znaczeniu formalnym kwestię tę regulują przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 grudnia 2002 roku w sprawie kwalifikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy oraz zakresu jej stosowania (Dz. U., Nr 222, poz. 1868). W myśl zasad określonych w powołanym wyżej akcie prawnym zawodem staje się działalność wpisana do rejestru zawodów i specjalności prowadzonego przez właściwego ministra. Także z omawianego punktu widzenia egzaminator spełnia wymagane kryteria, jako że wykonywane przez niego czynności są wpisane do odpowiedniej klasyfikacji zawodowej.

Zgodnie z treścią, powołanego już wcześniej, rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 grudnia 2002 roku w sprawie kwalifikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy oraz zakresu jej stosowania, egzaminator usytuowany został w zawodach grupy 2 – specjalności, podgrupy 23 – specjaliści szkolnictwa, 235 – pozostali specjaliści szkolnictwa i wychowawcy, 2353 – egzaminatorzy, 235301 – grupa elementarna: egzaminatorzy osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdem.

Skoro zatem egzaminatorzy stanowią odrębną grupę zawodową należałoby organizacji reprezentującej ich interesy (na kształt innych stowarzyszeń zawodowych) umożliwić udział w procesie decydowania o pozbawieniu praw do wykonywania zawodu przez któregośkolwiek z członków trakowej organizacji. Stąd dotychczasową treść art. 113 ust. 1 pkt 5 należałoby w tym duchu uzupełnić o postanowienie: „decyzja o skreśleniu z listy w trybie ust. 1 pkt 5 podejmowania jest po stwierdzeniu naruszenia zasad egzaminowania przez trzyosobową komisję w skład której wchodzi przedstawiciel Stowarzyszenia Egzaminatorów”.

Po drugie: sugeruje bardziej precyzyjne opisanie treści pojęcia „naruszenie zasad egzaminowania” w przepisach rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów z dnia 27 października 2005 r. (Dz.U. Nr 217, poz. 1834), w taki sposób by nie zawierało no zwrotów niedookreślonych, a także by formułowało możliwie zamknięty katalog sytuacji kwalifikujących dane naruszenie do kategorii naruszeń powodujących wszczęcie procedury w zakresie skreślenia z listy egzaminatorów. Uszczegółowienie treści proponowanych zmian legislacyjnych wymagałoby dodatkowej szczegółowej analizy co przekracza jednak zakres niniejszego opracowania.

